Księga Izajasza

Rozdział 1

1. Widzenie Izajasza, syna Amosowego, które widział nad Judą i nad Jeruzalemem, za dni Ozeasza, Joatama, Achaza, i Ezechijasza, królów Judzkich. **2**. Słuchajcie niebiosa, a ty ziemio przyjmij w uszy swe! Albowiem Pan mówi: Synówem wychował i wywyższył; ale oni odstąpili odemnie. **3**. Zna wół gospodarza swego, i osieł żłób pana swego; ale Izrael mię nie zna, lud mój nie zrozumiewa. **4**. Biada narodowi grzesznemu, ludowi obciążonemu nieprawością, nasieniu złośliwych; synom skażonym! Opuścili Pana, do gniewu pobudzili świętego Izraelskiego, odwrócili się nazad. **5**. Przeczże tem więcej przyczyniacie przestępstwa, im więcej was biją? Wszystka głowa chora, i wszystko serce mdłe. **6**. Od stopy nogi aż do wierzchu głowy niemasz na nim nic całego; rana i siność, i rany zagniłe nie są wyciśnione, ani zawiązane, ani olejkiem odmiękczone. **7**. Ziemia wasza spustoszona, miasta wasze popalone ogniem. Ziemię waszę cudzoziemcy przed wami pożerają i pustoszą, jako zwykli cudzoziemcy. **8**. I została córka Syońska jako chłodnik na winnicy, jako budka w ogrodzie ogórczanym, i jako miasto zburzone. **9**. By nam był Pan zastępów nie zostawił trochy ostatków, bylibyśmy jako Sodoma, stalibyśmy się byli Gomorze podobnymi. **10**. Słuchajcie słowa Pańskiego, książęta Sodemscy! przyjmujcie w uszy zakon Boga naszego, ludzie Gomorscy! **11**. Cóż mi po mnóstwie ofiar waszych? mówi Pan. Jużem syty całopalenia baranów, i łoju tłustego bydła; a krwi cielców, i baranków, i kozłów nie pragnę. **12**. Gdy przychodzicie, abyście się okazywali przed twarzą moją, któż tego żądał z rąk waszych, abyście deptali sieni moje? **13**. Nie ofiarujcież więcej ofiary daremnej. Kadzenie jest mi obrzydłością; nowiu miesiąca i sabatu, gdy zwoływacie zgromadzenia, nie mogę ścierpieć (bo nieprawością jest) ani dnia zapowiedzianego. **14**. Nowych miesięcy waszych, i uroczystych świąt waszych nienawidzi dusza moja; stały mi się ciężarem; upracowałem się nosząc je. **15**. Przetoż gdy wyciągniecie ręce wasze, skryję oczy moje przed wami; a gdy rozmnożycie modlitwę, nie wysłucham; bo ręce wasze krwi są pełne. **16**. Omyjcie się, czystymi bądźcie, odejmijcie złość uczynków waszych od oczów moich; przestańcie źle czynić. **17**. Uczcie się dobrze czynić; szukajcie sądu, podźwignijcie uciśnionego, sąd czyńcie sierocie, ujmujcie się o krzywdę wdowy. **18**. Przyjdźcież teraz, a rozpierajmy się z sobą, mówi Pan: Choćby były grzechy wasze jako szarłat, jako śnieg zbieleją; choćby były czerwone jako karmazyn, jako wełna białe będą. **19**. Będziecieli powolni, a posłuchacie mię, dóbr ziemi pożywać będziecie. **20**. Lecz jeźli nie będziecie posłusznymi, ale odpornymi, od miecza pożarci będziecie; bo usta Pańskie mówiły. **21**. Jakoć się stało nierządnicą to miasto wierne, pełne sądu? Sprawiedliwość mieszkała w niem; lecz teraz mężobójcy. **22**. Srebro twoje obróciło się w żużeł; wino twoje pomięszało się z wodą. **23**. Książęta twoi są uporni, i towarzysze złodziei; każdy z nich miłuje dary, a jadą za nagrodą; sierocie nie czynią sprawiedliwości, a sprawa wdowy nie przychodzi przed nich. **24**. Przetoż mówi Pan, Pan zastępów, możny Izraelski: Oto ucieszę się nad nieprzyjaciółmi moimi, a pomszczę się nad przeciwnikami swymi.

25. I obrócę rękę moję na cię, a wypalę aż do czysta zużelicę twoję, i odpędzę wszystkę cenę twoję. **26**. A przywrócę sędziów twoich, jako przedtem byli, i radców twoich, jako na początku. Potem cię nazywać będą miastem sprawiedliwości, miastem wiernem. **27**. Syon w sądzie okupione będzie, a ci, co się do niego nawrócą, w sprawiedliwości. **28**. Ale przewrotnicy i grzesznicy wespół starci będą, a ci, co opuścili Pana, zniszczeją. **29**. Albowiem zawstydzeni będziecie dla gajów, którycheście pożądali; i pohańbieni dla ogrodów, któreście sobie obrali. **30**. Gdy się staniecie jako dąb, z którego liście opadły, a jako ogród, w którym wody niemasz. **31**. I będzie mocarz jako zgrzebia, a ten, który go uczynił, jako iskra; i zapalą się oboje pospołu, a nie będzie, ktoby zagasił.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.